

urządzamy pokój dla dziecka

Anna Zaborska

najmłodsze w rodzinie

Pokój dziecięcy łączy wiele funkcji życiowych na jednym, zazwyczaj niezbyt dużym, obszarze. Musi być sypialnią, placem zabaw, miejscem przyjmowania kolegów, później kątem do pracy. Dlatego warto go urządzić przede wszystkim wygodnie i bezpiecznie. Ważny jest także jego wystrój – powinien być wesoły, kolorowy. Estetyka otoczenia dziecka ma bowiem ogromny wpływ na ogólny rozwój jego osobowości, wyobraźni.





1

Nie jest obojętne, który pokój przeznaczymy dla dziecka. Jest naturalne, że im dziecko jest młodsze, tym lepiej, by było bliżej rodziców. Ułatwia to jego doglądanie i pielęgnację. Dzieci starsze, nie wspominając o nastolatkach, warto oddalić od sypialni rodziców i pomieszczeń użytkowanych wspólnie. Bo po co sobie przeszkadzać ...

2

SZAFKA, KONIECZNIE Z BŁATEM

Co prawda pole widzenia niemowlaka nie jest szerokie, ale już wtedy warto zadbać o estetykę jego otoczenia. Najmniejsze łóżeczko o wymiarach 50x100 cm wystarczy mniej więcej na rok, dlatego warto kupić nieco większe, 60x120 cm, z którego będzie

- 1 Wygodne i bardzo bezpiecznie urządzenie pokoju. Błat na szafce ułatwi rodzicom codzienną obsługę malucha (fot. Vox Industrie SA)
- 2 Gdy z domu znikną pieluchy, w plastikowych koszkach zamieszkają zabawki (fot. IKEA)



245

1 / 2005

wnętrza



3

wyrastać przez 3-4 lata. Przy łóżeczku warto postawić szafkę na wszystkie niezbędne „drobiazgi” i blat do przewijania, z materacykiem w nieprzemakalnym etui. Nad łóżeczkiem, najlepiej ustawionym w pobliżu okna, można powiesić kolorowe, duże przedmioty. Dostosowując dom do dziecka stawiającego pierwsze kroki dobrze najpierw samemu „obejść” na czworakach przestrzeń, po której będzie się poruszało. Wtedy najłatwiej zlokalizować

wszelkie niebezpieczne, wymagające zabezpieczenia, pułapki. Pamiętajmy o zamaskowaniu kontaktów, założeniu na kanty specjalnych nakładek, zamontowaniu bramki przy schodach i szlabanu do kuchni.

GDZIE SIĘ BAWIĆ?

Dzieci w wieku od 3 do 8 lat nieustannie coś budują, burzą, składają i one

też potrzebują najwięcej miejsca. Ponieważ wiele czasu poświęcają na malowanie, lepienie i wszelkie inne prace manualne, w ich królestwie nie powinno zabraknąć miejsca na ekspozycję najciekawszych prac. Możemy je, oczywiście, przyklejać plastrem do drzwi, choć lepszym rozwiązaniem będzie organizowanie wystaw prac na tablicy korkowej lub z płyty pilśniowej. Aby uchronić ściany przed niechcianym graffiti można na odpowiedniej wysokości przybić grubą listewkę i wieszać na niej duże arkusze papieru np. pakowego.

4

Musimy pomyśleć o miejscu do przechowywania zabawek. Mało wygodne są otwarte półeczki, z których drobiazgi łatwo spadają. Praktyczne są natomiast niewielkie, lekkie i kolorowe skrzynki. Gdy mają kóteczonek – łatwo je wsunąć pod łóżko czy blat.

KOLORY W NATARCIU

Dzieci lubią intensywne kolory – wszyscy rodzice zauważają, że najpierw maluchy sięgają po zabawki w jaskrawych barwach. Jednakże często się zdarza, że w ich pokoju „lądują” meble stare, wycofane już z obiegu po bardziej reprezenta-





5

cyjnych pomieszczeniach. Co z nimi zrobić? Oczywiście pomalować! Neutralne lub białe meble możemy także uzupełnić czerwonymi lub granatowymi listwami, ściany przykryć barwną tapetą, podłogę – wykładziną.

DLA WZOROWEGO UCZNIĄ

Co roku kolejne pokolenie pierwszoklasistów zasiada do lekcji i ... zaczyna

mozolne psucie kręgosłupa. Dlatego ważne jest, by przynajmniej w domu kącik dla ucznia był urządzone z głową. Najlepiej jest, gdy krzesło i stolik mają regulowaną wysokość i mogą rosnąć wraz z dzieckiem, bowiem między 6 a 14 rokiem życia dziecka przybywa średnio ok. 55 – 60 cm.

Biurko powinno być duże, o szerokości od 90 do 120 cm i głębokości 50-70 cm. Idealny jest blat, w którym można zmieniać kąt nachylenia (zwykle o 6-16

stopni), co jest uzasadnione troską o właściwą sylwetkę przy pisaniu.

Blat nie powinien być z błyszczącego materiału, bo będzie odbijał światło. Jeżeli jest z drewna – połóżmy na wierzchu łatwą zmywalną podkładkę.

Kolejny ważny element wyposażenia pokoju ucznia – krzesło musi być przede wszystkim wygodne. Koniecznie musi mieć regulowane oparcie (naśladujące krzywą naturalnej pozycji kręgosłupa) i poręczę pod łokieć.

W pokoju ucznia także można „zagrać” kolorem – wg psychologów najbardziej sprzyjający koncentracji i stymulujący komórki mózgu jest szary. Nie pasuje do pokoju dziecka? A od czego są szlaczki i kolorowe akcesoria?



6

- 3 Tapczaniki z baldachimami gwarantują kolorowe sny. Stolik, którego blat można zmywać na mokro zachęca do wszelkich prac artystycznych (fot. IKEA)
- 4 W pokoju, w którym mieszka rodzeństwo warto zadbać o to, by każdy miał oddzielny regał czy choćby małą szafkę (fot. Grupa Forte)
- 5 Mniej kolorów, więcej szarości. Od razu widać, że nie mieszka tu przedszkolak (fot. Vox Industrie SA)
- 6 Biurko powinno być na tyle szerokie, by zmieścił się na nim i komputer, i rozłożone zeszyty (fot. Grupa Forte)



7

OŚWIETLENIE

Ze szczególną starannością należy zaplanować oświetlenie miejsca do nauki lub do pracy. Światło lampy powinno padać z lewej strony – dla osoby praworęcznej, a z prawej – dla leworęcznej. Optymalna odległość między żarówką a oświetloną częścią blatu to 30 cm.

Uwaga: Okuliści przestrzegają przed używaniem lamp halogenowych – szybciej męczą wzrok.

Nieco inne powinno być oświetlenie stanowiska pracy przy komputerze. Na klawiaturę powinno padać światło o większym natężeniu, natomiast jasność świecącego ekranu monitora trzeba zrównoważyć słabszymi lampkami, umieszczonymi w jego pobliżu. Aby uniknąć dużych, niezdrowych dla wzroku kontrastów, natężenie światła powinno być zbliżone do jasności ekranu. Punkty świetlne warto rozmieścić tak, aby na ekranie nie było odbłasków i – przede wszystkim – nie odbijały się w nim źródła światła.

BASTION NASTOLATKA

Najnowsze badania psychiki młodzieży udowodniły, że dla zdrowia psychicznego i fizycznego młodego pokolenia ważne jest otoczenie, w jakim żyje.

Z drugiej strony rodzice dzieci w wieku dojrzewania wiedzą, jak trudną sztuką jest uniknięcie tzw. konfliktu międzypokoleniowego. Inne potrzeby, odmienny tryb życia, dążność do zaznaczenia indywidualizmu prowokują do codziennych kolizji. Unikniemy wielu konfliktów – lub przynajmniej zminimalizujemy ich wagę – przydzielając dorastającej latorośli pokój możliwie oddalony od obszarów wykorzystywanych wspólnie. Powinno się w nim znaleźć miejsce do spania, nauki, przechowywania ubrań, książek itp. Najważniejsze, by był urządzony według gustu i zwyczajów jego mieszkańca, a nie rodziców.

8



- 7 Spanie na wyższym poziomie może być atrakcyjne (fot. IKEA)
- 8 Pająki na ścianie? Dobrze byłoby, gdyby nie przeszły do salonu (fot. IKEA)